

Iga Świątek awansowała do ćwierćfinału w Bad Homburg i ciągle się uczy

Paweł Pluta · 28 czerwca, 2023



Iga Świątek zwyciężyła w środę 6:3, 6:1 Jil Teichmann (Szwajcaria, 129. WTA) i wywalczyła awans do ćwierćfinału turnieju WTA 250 w Bad Homburg (korty trawiaste, pula nagród: 259 303 USD). To pierwszy ćwierćfinał w karierze Polki na kortach trawiastych.

Trwają przygotowania liderki światowego rankingu tenisistek do rozpoczynającego się w poniedziałek Wimbledonu. Jedynym i zarazem ostatnim sprawdzianem Igi Świątek w grze na kortach trawiastych jest turniej w niemieckim Bad Homburg. W meczu 1/16 finału Polka potrzebowała aż trzech setów, by pokonać Tatjanę Marię (Niemcy, 58. WTA) 5:7, 6:2, 6:0. Jednak w środowe popołudnie, rozstawiona z numerem jeden w Bad Homburg Świątek, nie miała już takich problemów z rywalką. Była nią Szwajcarka Jil Teichmann, która awansowała do turnieju głównego z eliminacji. Urodzona w Barcelonie Teichmann jeszcze rok temu zajmowała 21. pozycję w rankingu WTA (i grała m.in. w 1/8 finału Roland Garros), jednak teraz plasuje się dopiero na 129. miejscu.

YONEX



Form Follows **Fun**
Introducing the all new **MUSE**

Kłopoty Igi Świątek tylko w drugim gemie

W czwartek na korcie centralnym w Bad Homburg Polka miała spore problemy przy swoim pierwszym gemie serwisowym. Obroniła jednak trzy breakpointy i po rozegraniu aż siedemnastu piłek wyrównała na po jeden. Potem w piątym gemie, po efektownym dobiegnięciu i odegraniu piłki przełamała serwis Szwajcarki po raz

pierwszy, a następnie uczyniła to w dziewiątym gemie, wygrywając seta 6:3. W drugiej partii nasza tenisistka pozwoliła ugrać Teichmann tylko jednego gema i od stanu 1:1, wygrała kolejnych pięć gemów, kończąc spotkanie po 80 minutach gry rezultatem 6:3, 6:1. Dodajmy, że bardzo dobrze funkcjonował dziś pierwszy serwis liderki światowego rankingu (75 %).



Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię **MUSE**

YONEX

Iga Świątek: z każdym meczem rosnę i czuję się na trawie coraz pewniej

– Jeśli się nie mylę, to mój pierwszy ćwierćfinał na trawie. To był dla mnie dobry dzień, jestem zadowolona ze swojego występu. Miałam to spotkanie pod kontrolą. Mam nadzieję, że pogram tutaj jak najdłużej – mówiła po meczu Iga Świątek. – Zbieram coraz więcej doświadczeń i cały czas się uczę. Myślę, że z każdym meczem rosnę i czuję się na trawie coraz pewniej. Z każdym rokiem łatwiej przychodzi mi przystosować się do przejścia z gra na mączce na trawę. Wynika to z doświadczenia zarówno mojego, jak i trenera Wiktorowskiego, który prowadził tenisistki znakomicie czujące się na trawie – dodała Iga Świątek, która w seniorskiej karierze wygrał dopiero po raz jedenasty na korcie trawiastym (przegrał sześć pojedynków na tej nawierzchni).

KANWA

APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

[SPRAWDŹ OFERTĘ →](#)



moderna
Superior living

W czwartek (nie przed godz. 16:30) liderka światowego rankingu zmierzy się w ćwierćfinale z Rosjanką Anną Blinkową (39. WTA), która w środę wieczorem pokonała Leylah Fernandez (Kanada, 96. WTA) 7:5, 6:2.



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/iga-swiatek-awansowala-do-cwiercfinalu-w-bad-homburg-i-ciagle-sie-uczy/>